

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 lipca 2016 roku

Wnioskiem o ukaranie złożonym w tut. Sądzie przez oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego T. P., **B. R.** zarzucono, że w dniu 15 lipca 2014 roku około godz. 7.25 w T. przy ul. (...) (droga wojewódzka (...) km) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki M. (...) nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania, poruszając się ze zbyt dużą prędkością doprowadził do kolizji z kierowanym przez T. P. pojazdem marki S. (...) nr rej. (...) w czasie prawidłowo wykonywanego przez T. P. manewru zmiany kierunku jazdy w lewo, powodując szereg uszkodzeń jego samochodu (uszkodzone elementy: szyba przednia, pokrywa silnika, zawieszenie lewego przedniego koła, podzespoły silnika, przedni lewy błotnik, przednie lewe drzwi, zderzak przedni, reflektor, drzwi tylne), a ponadto powodując u niego obrażenia ciała w postaci wielomiejscowego stłuczenia, wstrząśnienia mózgu oraz chwilową utratę przytomności, tj. wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. z powodu naruszenia dyspozycji art. 19 ust. 1 i 2, art. 24 ust. 1 pkt 3 oraz art. 25 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W dniu 15 lipca 2014 roku około godz. 7.25 w T. na ul. (...) (droga wojewódzka nr (...)) T. P. kierował samochodem marki S. (...) o nr rej. (...). Jechał od strony A. w kierunku centrum T.. Zamierzał skrócić w lewo w drogę gruntową – ul. (...). Połączenie wyżej wymienionych dróg nie stanowiło skrzyżowania w rozumieniu przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym. W tym czasie za wyżej wymienionym pojazdem w tym samym kierunku poruszał się pojazd marki F. (...), którym kierował T. K.. Samochód ten posiadał zabudowane nadwozie, które ograniczało widoczność do tyłu kierującemu pojazdem marki S. (...). Za opisanymi powyżej pojazdami w tym samym kierunku jechał pojazd marki M. (...) o nr rej. (...), którym kierował B. R..

Panowała wówczas dobra przejrzystość powietrza oraz występował brak przeszkód ograniczających pole widzenia opisanych powyżej kierowców. Droga wojewódzka w opisanym powyżej miejscu posiada jedną dwukierunkową jezdnię o szerokości 6 m o nawierzchni asfaltowej i wyznaczonych liniami poziomymi pasach ruchu. Nawierzchnia drogi nie posiadała istotnych uszkodzeń i nierówności oraz była sucha i czysta. Droga ta biegnie prostym odcinkiem, po względnie płaskim terenie – linia pojedyncza przerywana P-1 wyznacza oś jezdni. Patrząc w kierunku centrum T., prawą krawędź jezdni wyznacza linia krawędziowa P-7a. Lewa krawędź jezdni oddzielona jest krawężnikiem, który stanowi integralną część chodnika. Po obu stronach jezdni znajdują się prawostronne, nieutwardzone pobocze, rów melioracyjny oraz lewostronny chodnik podwyższony w stosunku do jezdni z pasem zieleni, który wyznacza granicę rozdzielającą pas drogowy od zagospodarowanych jednorodzinnych posesji. W miejscu tym obowiązuje ograniczenie prędkości do 70 km/h określone znakiem pionowym.

/ notatka urzędowa, k. 16, k. 24, karta zdarzenia drogowego, k. 17, k. 25, zeznania świadka T. P., k. 67-67v, zeznania świadka T. K., k. 68v-69v, opinia biegłego, k. 158-226, opinia uzupełniająca biegłego, k. 254-265, wyjaśnienia obwinionego B. R., k. 65v-66v /

T. P. kilkadziesiąt metrów przed wjazdem w drogę gruntową - ul. (...) zmniejszył prędkość z około 60 km/h do około 20 km/h a następnie włączył lewy kierunkowskaz. Nie rozpoczął jednak wówczas jeszcze zjazdu do osi jezdni. W tym czasie znajdujący się za nim T. K. poruszający się z prędkością około 60-70 km/h – z uwagi na znaczny odstęp dzielący go od poprzedzającego go pojazdu sygnalizującego zamiar skrętu w lewo – nie zmniejszył prędkości uznając, że kierujący tym pojazdem wykona zasygnalizowany manewr. W tym czasie B. R. rozpoczął manewr wyprzedzania pojazdu marki F. (...) kierowanego przez T. K.. Rozpoczynając wykonanie tegoż manewru – z uwagi na rozmiary i konstrukcję pojazdu marki F. (...) – nie widział, że przed tym pojazdem znajduje się samochód marki S. (...) zamierzający wykonać manewr skrętu w lewo. Podczas wykonywania manewru wyprzedzania B. R. poruszał się z prędkością około 88-92 km/h. Dopiero gdy

znajdował się na lewym pasie ruchu, zauważył pojazd marki S. (...) wykonujący manewr skrętu w lewo bez uprzedniego zatrzymania się. Celem uniknięcia zderzenia skręcił w lewo i wjechał częściowo na chodnik. Pomimo wykonania tegoż manewru przednie prawe naroże samochodu marki M. (...) uderzyło w przednią lewą część samochodu marki S. (...), który znajdował się przednią częścią pojazdu na lewym pasie jezdni skośnie do osi jezdni. Do zderzenia doszło w odległości około 0,8 m od lewej krawędzi jezdni. S. (...) następnie przemieścił się bocznie z jednoczesnym obrotem wokół własnej osi pionowej o kąt ponad 360 stopni, a środek masy pojazdu w ruchu powierzchniowym przemieścił się na odległość około 17 m. Natomiast pojazd M. (...) przemieścił się na odległość około 40,5 m poza lewą krawędź jezdni uszkadzając przy tym ogrodzenie prywatnej posesji.

/ opinia biegłego, k. 158-226, opinia uzupełniająca biegłego, k. 254-265, częściowo zeznania świadka T. P., k. 67-67v, zeznania świadka T. K., k. 68v-69v, wyjaśnienia obwinionego B. R., k. 65v-66v /

W wyniku zdarzenia T. P. odniósł obrażenia w postaci stłuczeń wielomiejscowych (stłuczenie głowy z chwilową utratą przytomności), które traktować należy jako naruszenie czynności narządu na czas poniżej 7 dni (art. 157 § 2 k.k.). Skutki urazów doznanych w trakcie kolizji drogowej, nie dają podstaw do przyjęcia, by powstałe wówczas obrażenia naraziły na nastąpienie skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. W wyniku zderzenia w pojeździe marki M. (...) doszło do uszkodzenia zderzaka przedniego, pokrywy komory silnika, pasa przedniego, obu reflektorów przednich, obu błotników przednich, drzwi lewych przednich, obu kół przednich, odpalenia poduszki powietrznej kierowcy, drzwi bocznych prawych, obu tylnych błotników i obu lusterek bocznych. Natomiast w pojeździe marki S. (...) doszło do uszkodzenia przedniego zderzaka, błotnika lewego przedniego, drzwi lewych przednich, koła przedniego lewego, lewego progu, lusterka zewnętrznego lewego, szyby przedniej czołowej i zawieszenia przedniego

/dokumentacja medyczna, k. 5-7, k. 23, k. 33, k. 136-137, opinia sądowo – lekarska, k. 36, k. 38, fotografie k. 74-98, k. 100-124, dokumentacja dotycząca likwidacji szkody, k. 125-135, opinia biegłego, k. 158-226, opinia uzupełniająca biegłego, k. 254-265, zeznania świadka T. P., k. 67-67v, zeznania świadka T. K., k. 68v-69v, wyjaśnienia obwinionego B. R., k. 65v-66v /

Na miejsce zdarzenia została wezwana załoga Pogotowia (...), która zabrała T. P. do Szpitala (...) na W.. Ponadto na miejsce zdarzenia została wezwana Policja. Najpierw przybył tam patrol z Komisariatu Policji w A., a następnie patrol z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w W.. Funkcjonariusze Policji na miejscu zdarzenia wykonali zdjęcia oraz szkice. Uznali, że winnym spowodowania kolizji jest T. P.. Funkcjonariusze Policji P. C. i E. W. udali się do Szpitala (...) w W., gdzie nałożyli na T. P. mandat karny za spowodowanie kolizji drogowej. T. P. przyjął mandat.

/ zeznania świadka R. D., k. 67v-68, zeznania świadka P. R., k. 68-68v, kopia mandatu karnego, zeznania świadka E. W. k. 154v-155, zeznania świadka P. C., k. 155-155v, zeznania świadka T. P., k. 67-67v, zeznania świadka T. K., k. 68v-69v, wyjaśnienia obwinionego B. R., k. 65v-66v, płyta CD, k. 152/

W toku postępowania przed Sądem obwiniony B. R. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 15 lipca 2014 roku jechał z A. w kierunku T. drogą wojewódzką nr (...) (ul. (...)). Rozpoczął manewr wyprzedzania. Miało to miejsce na ul. (...). Po włączeniu kierunkowskazu zaczął wyprzedzać jadący przed nim samochód. Najprawdopodobniej był to dostawczy F. (...). Gdy już dojeżdżał do tego skrzyżowania oskarżyciel posiłkowy wyjechał mu i uderzył w niego. Możliwe, że miejsce, w którym doszło do zdarzenia - to teren zabudowany, ale jest tam ograniczenie prędkości do 70 km/h. Nie był w stanie powiedzieć z jaką prędkością poruszały się pojazdy przed nim. Nie był w stanie dokładnie opisać, czy przez jakiś czas poruszał się za pojazdem, czy też zbliżył się do niego znacznie i niezwłocznie podjął manewr wyprzedzania. Nie widział, aby coś poruszało się bezpośrednio przed pojazdem, który go poprzedzał. O tym, że ma do czynienia z jeszcze jednym uczestnikiem ruchu zorientował się praktycznie dopiero w momencie uderzenia. Do zdarzenia doszło w rejonie skrzyżowania z drogą dojazdową do innych posesji. Skrzyżowanie to nie jest oznakowane, nie ma tam żadnego oznaczenia pionowego sygnalizującego zbliżanie się do skrzyżowania. Wcześniej nie widział w ogóle tego samochodu, aby on dojechał do osi jezdni. Nie był w stanie określić, czy pojazd ten miał włączony kierunkowskaz, czy też nie miał włączonego kierunkowskazu. Droga, w którą zamierzał skręcić oskarżyciel posiłkowy jest ustawiona prostopadle do drogi, po której się poruszali. Nie wiedział z jaką

prędkością manewr skrętu w lewo wykonywał oskarżyciel posiłkowy. Poprzedzający go pojazd poruszał się niewiele wolniej od niego. Nie potrafił powiedzieć z jaką prędkością się poruszał. Na pewno nie przekroczył dopuszczalnej prędkości. Stara się jej przestrzegać. W następstwie zderzenia pojazdów wjechał w chodnik, a następnie wjechał do rowu i uderzył w płot. W momencie przyjazdu Policji obaj uczestnicy zdarzenia byli na miejscu. Z tego co pamięta, to kierujący pojazdem, który był przez niego wyprzedzany (F. (...)) zatrzymał się, a jaki czas tam przebywał tego już dzisiaj nie wie. Nie wykonywał na miejscu zdarzenia żadnych zdjęć, a czy robiła to Policja tego nie wie. Została sporządzona dokumentacja uszkodzeń jego pojazdu w ramach postępowania zmierzającego do likwidacji szkody. Nie wiedział, czy ta likwidacja szkody obejmowała również płot posesji okalającej nieruchomość pani A. P..

Po pytaniach pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wyjaśnił, że przed rozpoczęciem manewru wyprzedzania upewnił się, że ma odpowiednią ilość miejsca do wykonania manewru. Na przeciwnym pasie ruchu nie widział żadnego pojazdu. Uważa, że nie przekroczył dopuszczalnej prędkości, bo stara się przestrzegać ograniczeń w ruchu drogowym. Nie pamiętał, czy rozmawiał z innymi osobami. Na pewno rozmawiał z Policją. Rozmawiał z żoną pana P.. Nie pamiętał, czy przeproszał żonę pana P. za zaistniałe zdarzenie. Rozmawiał z panem K. po zdarzeniu.

Po pytaniach obrońcy opisał, w którym dokładnie miejscu doszło do zdarzenia. Ponadto wyjaśnił, że przed rozpoczęciem manewru wyprzedzania znajdował się w pewnej odległości za wyprzedzonym pojazdem. Było to w odległości może 40-50 metrów. Nie zauważył, aby przed rozpoczęciem przez niego manewru wyprzedzania pojazd, który go poprzedzał, pojazd znajdujący się przed nim zamierzał wykonać manewr skrętu oraz aby wykonywał manewr hamowania.

/ wyjaśnienia obwinionego B. R., k. 65v-66v/

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego bezspornym jest, iż obwiniony B. R. nie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu wykroczenia stypizowanego w art. 86 § 1 k.w. polegającego na spowodowaniu kolizji drogowej.

Zdaniem Sądu zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwala na podważenie wyjaśnień obwinionego B. R. w zakresie, w którym nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. Złożone przez niego wyjaśnienia co do przebiegu kolizji drogowej znajdują potwierdzenie w pozostałym zebranych materiale dowodowym, przede wszystkim opinii sporządzonej przez biegłego sądowego M. R. oraz częściowo w zeznaniach pokrzywdzonego T. P. i świadka T. K.. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego jedynie w zakresie prędkości, z którą poruszał podczas wykonywania manewru wyprzedzania, albowiem biegły – między innymi na podstawie uszkodzeń pojazdów oraz śladów pozostałych na miejscu zdarzenia – obliczył, że prędkość ta była wyższa. Należy mieć jednak na uwadze, że biegły w sposób jednoznaczny stwierdził, że przekroczenie przez obwinionego dopuszczalnej prędkości nie miało zasadniczego wpływu na przebieg wypadku. Obwiniony prowadząc pojazd z prędkością dopuszczalną na tym odcinku drogi, tj. 70 km/h nie mógłby uniknąć zdarzenia (k. 184a). Sąd w pełni podziela ocenę przyczyn zaistnienia kolizji drogowej przedstawioną przez biegłego. Nadmienić w tym miejscu należy, że obwiniony podjął decyzję o rozpoczęciu wykonywania manewru wyprzedzania w miejscu, w którym wykonywanie tegoż manewru było dozwolone (długi, prosty odcinek drogi oznaczonej znakiem drogowym poziomym P-1; brak czynników atmosferycznych ograniczających widoczność; sucha, czysta i gładka jezdnia, brak znaków ostrzegających o zbliżaniu się do skrzyżowania). Ponadto przed rozpoczęciem wykonania tegoż manewru z uwagi na rozmiary i konstrukcję pojazdu marki F. (...), który zamierzał wyprzedzić, obwiniony nie miał możliwości zauważyć, że przed wyżej wymienionym pojazdem znajduje się pojazd kierowany przez oskarżyciela posiłkowego zamierzający wykonać manewr skrętu w lewo. Nie sposób zatem przypisać obwinionemu naruszenia jakiegokolwiek zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego – przede wszystkim zasad określonych w art. 24 ustawy Prawo o ruchu drogowym dotyczącego zasad wykonywania manewru wyprzedzania – która pozostawałaby w związku przyczynowym z zaistniałą kolizją drogową. Stwierdzić w tym miejscu także należy, iż w świetle opinii biegłego M. R. przekroczenie przez obwinionego administracyjnie dozwolonej prędkości 70 km/h nie pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistnieniem kolizji drogowej, a co za tym idzie obwinionemu nie można zarzucić naruszenia zasady prędkości bezpiecznej określonej w art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Prędkość bezpieczna, to prędkość

pozwalająca kierującemu na prawidłowe wykonanie manewrów, których potrzebę w konkretnej sytuacji kierujący ma możliwość i obowiązek przewidzieć (wyrok SN z dnia 11 marca 2003 roku, sygn. akt III KKN 202/01, Lex nr 77005). Z powyższych względów obwiniony wykonując prawidłowo manewr wyprzedzania nie miał możliwości przewidzieć, że oskarżyciel posiłkowy wykona manewr skrętu w lewo w drogę gruntową wjeżdżając bezpośrednio przed kierowany przez niego pojazd. Sąd dał także wiarę wyjaśnieniom obwinionego B. R. w zakresie jego sytuacji osobistej i materialnej, albowiem nie były one kwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron.

Zeznania oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego T. P. Sąd jedynie częściowo uznał za wiarygodne. Zeznania oskarżyciela posiłkowego w znacznej części – przede wszystkim w zakresie okoliczności, które miały miejsce bezpośrednio przed nastąpieniem kolizji drogowej oraz w zakresie jej przebiegu i skutków - korelują z wyjaśnieniami obwinionego, z zeznaniami świadka T. K. oraz z treścią opinii biegłego M. R.. Jednakże zdaniem Sądu jego zeznania w zakresie, w którym twierdził on, że w sposób należyty upewnił się przed wykonaniem manewru skrętu w lewo poprzez spojrzenie w lusterko boczne czy nie jest wyprzedzany przez inny pojazd, nie zasługują na danie im wiary. Nadmienić w tym miejscu należy, że w świetle opinii biegłego M. R. za zasadniczą przyczynę zaistniałego wypadku należy uznać nieprawidłową technikę i taktykę jazdy oskarżyciela posiłkowego podczas manewru skrętu w lewo polegającą na wykonywaniu tego manewru bez należytej oceny sytuacji drogowej za pojazdem, złej ocenie odległości / prędkości zbliżającego się lewym pasem ruchu pojazdu marki M. (k. 184a). W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy – przede wszystkim ustalony przez biegłego przebieg zdarzenia – jednoznacznie wskazuje, że oskarżyciel posiłkowy nie upewnił się należyte poprzez zerknięcie w lusterko wsteczne czy może wykonać bezpiecznie manewr skrętu w lewo. Należy mieć na uwadze, że obwiniony B. R. nie wyprzedzał bezpośrednio pojazdu, którym poruszał się oskarżyciel posiłkowy, lecz pojazd marki F. (...) o znacznych gabarytach, którzy znajdował się bezpośrednio za nim. W takiej sytuacji przed wykonaniem przez oskarżyciela posiłkowego manewru skrętu w lewo manewr wyprzedzania musiał już trwać, a co za tym idzie pojazd kierowany przez obwinionego znajdował się na lewym pasie ruchu, dlatego też oskarżyciel posiłkowy w przypadku uprzedniego zjazdu do osi jezdni i zerknięcia w lewe lusterko boczne miał możliwość zauważenia go i ustąpienia mu pierwszeństwa.

Warunkiem sprostania obowiązkowi szczególnej ostrożności, nałożonemu na uczestnika ruchu drogowego w sytuacjach wskazanych w ustawie, jest nieustająca obserwacja sytuacji na drodze, umożliwiająca percepcję wszystkich zmian i odpowiednie dostosowanie się do nich. Odbiega od takiego modelu zachowania wykonywanie manewru skrętu w lewo, bez upewnienia się, czy nie spowoduje on zajechania drogi także pojazdowi jadącemu z tyłu. Zaniechanie takiego upewnienia się o braku zagrożenia przy wykonywaniu skrętu w lewo oznacza niezachowanie szczególnej ostrożności, jako warunku prawidłowego wykonania manewru zmiany kierunku jazdy, określonego w art. 22 ust. 1 prawa o ruchu drogowym, a tym samym naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym (postanowienie SN z dnia 12 sierpnia 2009 roku, sygn. akt V KK 34/09, OSNKW 2009/9/81). Nadmienić w tym miejscu także należy, iż przytoczone przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 20 lutego 2014 roku sygn. akt V KK 382/13 zgodnie z którym przepis art. 22 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym nie nakłada na uczestnika ruchu obowiązku upewnienia się, czy manewr zmiany kierunku ruchu polegający na skręceniu w lewo nie spowoduje zajechania drogi innym uczestnikom ruchu jadącym za tym uczestnikiem (k. 245) nie znajduje zastosowania w realiach niniejszej sprawy. J. ten dotyczy bowiem sytuacji, w której wyprzedzanie następuje w miejscu niedozwolonym.

Z powyższych względów Sąd nie dał wiary zeznaniom oskarżyciela posiłkowego odnośnie tego, że przed rozpoczęciem wykonywania manewru skrętu w lewo zerknął w lewe lusterko boczne, tj. upewnił że ma możliwość bezpiecznego wykonania manewru skrętu w lewo.

Sąd uznał, że zeznania świadka T. K. odpowiadają przebiegowi kolizji drogowej. W tym zakresie korelują one z wyjaśnieniami obwinionego oraz z zeznaniami oskarżyciela posiłkowego.

Nadmienić w tym miejscu należy, że świadek ten przedstawił własną ocenę zachowania uczestników kolizji oraz ocenę odpowiedzialności za jej spowodowanie, jednakże należy mieć na uwadze, że nie jest on biegłym w tym zakresie. Ponadto podana przez tego świadka prędkość pojazdu, którym poruszał się obwiniony nie koreluje z obliczeniami

poczynionymi w tym zakresie przez biegłego M. R.. Zdaniem Sądu świadek ten nie miał możliwości jednoznacznie ocenić jaka była prędkość pojazdu kierowanego przez obwinionego. Opisane powyżej okoliczności nie wpływają jednak na ocenę wiarygodności całokształtu jego zeznań, dlatego też Sąd wykorzystał je przy ustalaniu stanu faktycznego oraz przy dokonywaniu weryfikacji wyjaśnień obwinionego oraz zeznań oskarżyciela posiłkowego.

Zeznania funkcjonariuszy Policji, tj. R. D., P. R., P. C. i E. W., którzy w dniu 15 lipca 2014 roku przyjechali na miejsce kolizji, były w ocenie Sądu w pełni wiarygodne. Świadkowie ci są osobami obcymi zarówno w stosunku do obwinionego oraz oskarżyciela posiłkowego, nie mieli zatem jakichkolwiek powodów by zeznawać nieprawdę na korzyść lub niekorzyść którejkolwiek ze stron. Ponadto ich zeznania w zakresie przebiegu czynności które wykonywali w związku z zaistniałą kolizją w pełni korelują z treścią notatek urzędowych sporządzonych bezpośrednio po nastąpieniu inkryminowanego zdarzenia, oraz wyjaśnieniami obwinionego i zeznaniami oskarżyciela posiłkowego.

Sąd uznał za wyczerpującą i jasną opinię sporządzoną przez biegłego z zakresu ruchu drogowego M. R.. Biegły w sporządzonej opinii w sposób dokładny i przekonujący opracował zagadnienia przekazane mu do rozstrzygnięcia – przede wszystkim dokładnie przeanalizował zgromadzony materiał dowodowy oraz osobiście udał się na miejsce zdarzenia celem dokonania jego oględzin. Ponadto w sposób wyczerpujący i dokładny odniósł się do zastrzeżeń odnośnie sporządzonej opinii sformułowanych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Z powyższych względów Sąd ustalając przyczyny i przebieg zaistniałej kolizji drogowej wykorzystał przede wszystkim przedmiotową opinię.

Sąd uznał także za wyczerpującą opinię biegłego z zakresu medycyny ogólnej B. B.. Opinia ta jest jasna i spójna, a ponadto nie była kwestionowana w toku postępowania przez żadną ze stron. Na podstawie przedmiotowej opinii Sąd ustalił zakres obrażeń odniesionych w wyniku kolizji drogowej przez oskarżyciela posiłkowego.

Brak było także podstaw by podważyć wiarygodność i rzetelność zgromadzonych dokumentów, tj. dokumentacji medycznej, kserokopii mandatu karnego, szkiców, zawiadomienia o wykroczeniu, odpisu akt RSOW (...) Komisarzatu Policji w A., dokumentacji dotyczącej likwidacji szkody i płyty CD. Opisane powyżej dokumenty zostały sporządzone zgodnie z wymogami formalnymi, w sposób rzetelny i dokładny przez uprawnione osoby lub organy w ramach ich kompetencji, a ich prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Sąd zważył co następuje:

Dokonana ocena zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego dała Sądowi podstawy, aby przyjąć, iż w realiach niniejszej sprawy nastąpiła negatywna przesłanka procesowa określona w art. 5 § 1 pkt 2 k.p.w. w postaci braku w zachowaniu obwinionego B. R. znamion zarzucanego mu wykroczenia określonego art. 86 § 1 k.w.

Warunkiem przypisania komukolwiek odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 k.k. jest ustalenie, że sprawca nie zachował "należytej ostrożności", a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze (wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2003 roku, sygn. akt III KK 61/03, LEX nr 77467).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można przyjąć, aby obwiniony kierując w dniu 15 lipca 2014 roku około godz. 7.25 w T. na ul. (...), pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...), wykonując manewr wyprzedzania pojazdu marki F. (...), naruszył jakąkolwiek zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym (przede wszystkim zasadę prędkości bezpiecznej), a co za tym idzie nie można przyjąć aby w sposób zawiniony przyczynił się do powstania kolizji z samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), którego kierujący wykonywał wówczas manewr skrętu w lewo bez należytego upewnienia się czy może bezpiecznie wykonać tenże manewr. Obwiniony nie naruszył zatem dóbr prawnych będących przedmiotem ochrony przepisu art. 86 § 1 k.w.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd, na zasadzie przepisów powołanych w punkcie pierwszym sentencji wyroku, uniewinnił obwinionego B. R. od zarzutu popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie.

Sąd na podstawie przepisów powołanych w punkcie drugim wyroku odstąpił od obciążania oskarżyciela posiłkowego T. P. kosztami procesu, obciążając nimi Skarb Państwa.

Na podstawie przepisów powołanych w punkcie trzecim wyroku, z uwagi na uniewinnienie obwinionego B. R., Sąd zasądził od oskarżyciela posiłkowego T. P. na rzecz obwinionego zwrot wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie obrońcy z wyboru. Ustalając wysokość przedmiotowych wydatków Sąd wziął pod uwagę nakład pracy obrońcy oraz ilość 5 terminów rozprawy ,w których brał udział.

Sędzia: